

SŁOWO WSTĘPNE

Oddajemy do rąk Czytelników książkę, stanowiącą efekt aktywności studenckiego ruchu naukowego, działającego w ramach Instytutu Studiów Edukacyjnych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Do złożenia tekstów naukowych w postaci przemyśleń, referatów, jak też komunikatów z przeprowadzonych badań zaproszono pracowników naukowo-dydaktycznych, doktorantów, studentów reprezentujących różne subdyscypliny pedagogiczne i powiązanych ze studenckimi kołami naukowymi funkcjonującymi w różnych ośrodkach akademickich Polski i Słowacji. Mimo różnorodności zainteresowań i doświadczeń naukowych autorów tekstów, niewątpliwie łączy ich pojmowanie edukacji jako wszelkich oddziaływań skierowanych na rozwój jednostek, grup społecznych, co pozwala im szeroko ujmować kształcenie dzieci i młodzieży, tj. w różnych kontekstach.

Książka składa się z pięciu części. Pierwsza grupuje teksty podejmujące kwestie nauki czytania, jej istoty, właściwości, uwarunkowań, zwłaszcza efektywności. Nie pominięta została też problematyka zainteresowań czytelniczych – co znalazło swój wyraz w treściach ujętych w części drugiej, poświęconej w całości różnorodnym zainteresowaniom dzieci i młodzieży - jak też w trzeciej. Rozważania przedstawione w trzeciej części przede wszystkim podnoszą kwestie różnorodnych wyznaczników środowiskowych edukacji dzieci i młodzieży, występujących w przedszkolu, szkole i poza szkołą, także w rodzinie. Zdrowie i dobrostan psychiczny dzieci i młodzieży, uwarunkowany zwłaszcza społecznie i pedagogicznie, to zagadnienia podnoszone w artykułach, które zgromadzono w części czwartej. W piątej części zamieszczono teksty traktujące o resocjalizacyjnych kontekstach edukacji dzieci i młodzieży.

Publikacja adresowana jest do szerokiego kręgu odbiorców interesujących się podjętymi kwestiami edukacji dzieci i młodzieży. Żywimy nadzieję, że jej lektura okaże się użyteczna dla pracowników nauki, czynnych nauczycieli oraz studentów, zwłaszcza specjalności pedagogicznych, a także dla wychowujących dzieci rodziców, pedagogów i psychologów pracujących w różnych instytucjach oświatowych, wychowawczych, opiekuńczych i resocjalizacyjnych.

Gabriela Kryk, Jolanta Gabzdyl, Renata Stefańska-Klar

PREFACE

The following publication is the fruit of academic efforts undertaken by the academic club operating within the Department for Studies in Education of the State Higher Vocational School in Raciborz. All texts included in the volume were written by research workers, PhD candidates and students representing the numerous sub-disciplines of education. The authors are associated with various academic clubs in Poland and Slovakia. Despite their different interests and academic experience, all authors understand education as a sum of influences aimed at the development of individuals and social groups, which enable them to approach the topic of child education from multiple angles.

The book encompasses five chapters. The first chapter includes texts devoted to reading education, its matter, characteristics and the different factors that have an impact on the efficiency of teaching. Reading preferences constitute the linking thread for articles grouped in the second chapter. The third chapter is devoted to different social and situational factors which are present in kindergarten, at school, outdoors and in family homes and which have an impact upon the education of children and teenagers. The social and educational dimensions of mental health and the well-being of children and teenagers constitute the axis of the fourth chapter. The fifth chapter encompasses articles on resocialization and the education of children and teenagers.

Gabriela Kryk, Jolanta Gabzdyl, Renata Stefańska-Klar

CZĘŚĆ I

UWARUNKOWANIA I WŁAŚCIWOŚCI NAUKI CZYTANIA

CHAPTER I

FACTORS AND PROBLEMS IN READING EDUCATION

Gabriela Kapica

MNIEJ WIĘCEJ TO SAMO – WSZYSTKIEGO TROCHĘ – NICZEGO DOBRZE

MORE OR LESS THE SAME – A LITTLE OF EVERYTHING – NOTHING WELL

Uwagi wstępne

Znajdujemy się na przełomie dwóch etapów cywilizacyjnego rozwoju ludzkości: przemijającego – związanego z erą przemysłową oraz obecnego, informacyjnego – tworzącego się społeczeństwa opartego na wiedzy. W społeczeństwie towarem szczególnej wartości, swoistego rodzaju bogactwem strategicznym, stała się informacja, która traktowana jest jako dobro cenniejsze od dóbr materialnych. Jest to rezultat dokonującej się na naszych oczach rewolucji informacyjnej, stymulowanej gwałtownym rozwojem technologii informatycznej.

Przemiany, o których tu mowa, widoczne w każdej dziedzinie życia, stawiają przed współczesnym człowiekiem szereg niezwykle trudnych wyzwań. Sprostanie im staje się warunkiem racjonalnego i skutecznego funkcjonowania jednostki w coraz bardziej skomplikowanej rzeczywistości. Jednym z wielu wyzwań jest niewątpliwie konieczność opanowania szeregu kluczowych kompetencji. Współczesność wymusza bowiem posiadanie umiejętności pozwalających na formułowanie i rozwiązywanie wciąż nowych, coraz trudniejszych zadań. Jak podkreśla Z. Kwieciński, edukacja powinna zatroszczyć się o ukształtowanie człowieka mądrego, odpowiedzialnego, współczulnego i zdolnego do solidarnego współdziałania, do radzenia sobie na skomplikowanym rynku pracy, a jednocześnie funkcjonującego wedle uniwersalnych wartości i zasad (za: J. Uszyńska-Jarmoc, B. Dudel, M. Głowska-Sołdatow 2013, s. 9).

Niestety, nawet pobieżna obserwacja naszego systemu edukacyjnego wskazuje na konieczność dokonania w nim szeregu istotnych zmian. Modernizacja edukacji to dziś priorytetowe, najpilniejsze do zrealizowania zadanie. Zagadnienie to znajduje swoje odzwierciedlenie między innymi w następujących dokumentach unijnych: *Zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady Europy w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie oraz Kompetencje kluczowe w uczeniu się przez całe życie – Europejskie Ramy Odniesienia*, 2006/962/WE z dnia 18 XII 2006 r., cyt. za: jak wyżej). Podejmując powyższe kwestie w niniejszej publikacji dokonaliśmy analizy wybranych obszarów współczesnego procesu edukacji, przedstawiając najsłabsze jego ogniwa. Poddając krytycznej ocenie ich efektywność, proponujemy jednocześnie niektóre sposoby podniesienia jakości pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Przebudowa ludzkiej mentalności wymaga przebudowy systemu edukacji

*Szkola nie może być fabryką młotków i gwoździ.
Musi kreować społeczny proces włączania kolejnych pokoleń
w kulturę i cywilizację pędzącą ku nieznannej przyszłości.*

Jacek Żakowski (2013, s. 18)

Od wielu już lat w codziennej prasie oraz w literaturze pedagogicznej coraz częściej, niemal systematycznie, pojawiają się publikacje poddające ostrej krytyce model współczesnej szkoły, formułowane cele i zadania edukacji, treści kształcenia, metody i formy pracy, jak i środki dydaktyczne stosowane na poszczególnych etapach edukacji. Otwarcie, ostro krytykuje się efekty jej działalności, czego odzwierciedleniem jest przede wszystkim jakość oraz poziom różnorodnych kompetencji, zupełnie nieprzystających do potrzeb współczesnej rzeczywistości. Szkołę traktuje się wciąż jako bramę do świata wiedzy, a nauczyciela – jako jej „dawcę” i „dystrybutora”, a nie jako przewodnika. Mimo nadmiaru informacji jest ona instytucją nieustająco „nastawioną” na potrzeby ery ich niedoboru. Ale to zła szkoła, bo oducza myślenia i faworyzuje mechaniczne rozwiązywanie testów (zob. m.in. *Ucz się pod klucz* - cykl artykułów, „Polityka” 2011, nr 19-25; N. Chomsky 2012; K. J. Szmidt 2008; M. Żylińska, 2010; B. M. Szulc 2010; R. Czeladko 2011; J. Żakowski 2013).

Dla przykładu przytaczamy krótkie fragmenty wybranych tekstów, wyraźnie dyskwalifikujące wartość współczesnej szkoły.

(...) Szkoła państwowa od lat jest taka sama. Zmieniają się programy, obyczaje, dzieci, rodzice i nauczyciele, ale system kształcenia pozostaje niezmienny. Twardo ciosający przeciętność. Niedopuszczający do żadnych odchyłeń „od normy”, bo wszyscy muszą być „skrojeni” według praktycznego wzorca – klony z głową nafaszerowaną wiedzą, klepiący formułki, rozwiązujący testy przypominające urzędnicze formularze (...). Ceni się małą pamięć, spryt i zdolność do lawirowania – a więc tresurę przygotowującą do pracy w korporacji (K. Kubisiowska 2012).

(...) Uczymy cały czas tak, jak uczono nas, naszych rodziców i dziadków (...) Oduczamy samodzielności, odpowiedzialności i inicjatywności. Za cały proces odpowiada nauczyciel. Potem jest zdziwiony, że uczniowie nie potrafią się samodzielnie uczyć, zaplanować i realizować wyznaczonych celów (W. Kołodziejczyk, cyt. za: J. Uszyńska-Jarmoc 2013, s. 44-45).

(...) Obecny system edukacji zaprojektowano dla innej epoki – dla intelektualnej kultury oświecenia i ekonomicznych realiów rewolucji przemysłowej. Szkoły zorganizowane są jak fabryki, w których rządzi upiór standaryzacji, zaś cykl nauczania działa niczym cykl produkcyjny (...). Oceniając wiedzę uczniów za pomocą wszechobecnych testów, nauczyciel wchodzi w rolę kontrolera jakości, który zrzuca z taśmy produkty nieodpowiadające parametrom. W rezultacie najlepiej mają się w szkołach posłuszni ludzie bez właściwości (R. Siewiorek 2012, s. 8).

(...) Polska edukacja nie ma sensu! Absolwentów naszych szkół trzeba wszystkiego uczyć od nowa – alarmują czołowi polscy pracodawcy. Mają dużo wiedzy, ale niemal żadnych umiejętności praktycznych (A. Pezda 2012, s. 6).

Dominujące podczas zajęć metody asymilacji wiedzy, zmierzające prawie wyłącznie do bezkrytycznego jej przyswajania, czynią edukację procesem przesiąkniętym atmosferą bezrefleksyjnego monologu. Brak bowiem warunków do dialogu, do dyskusji i ścierania się poglądów, do negocjowania, do tzw. deliberowania. Narzucanie przez nauczycieli uczniom kontekstów własnej interpretacji, pozbawianie ich prawa do osobistych wyjaśnień, do posiadania prawomocnej, odmiennej wersji interpretacyjnej, wpływa negatywnie, wręcz destrukcyjnie, na jakość kluczowych